

Sygn. akt I ACa 1023/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 listopada 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Hanna Nowicka de Poraj (spr.)
Sędziowie:	SSA Barbara Górczanowska SSA Robert Jurga
Protokolant:	st.sekr.sądowy Beata Lech

po rozpoznaniu w dniu 5 listopada 2014 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa D. O.

przeciwko J. U.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 17 kwietnia 2014 r. sygn. akt I C 1661/13

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 3.600 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt I ACa 1023/14

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 5 listopada 2014 r.

Powódka domagała się zasądzenia od pozwanego kwoty 76 482,42 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 31 marca 2012 r., oraz odsetkami za wskazane w treści pozwu okresy odsetkowe kosztów postępowania według norm przepisanych oraz nadania wyrokowi rygoru natychmiastowej wykonalności. W uzasadnieniu pozwu wskazała, że przedmiotowej kwoty dochodzi od pozwanego na podstawie umowy poręczenia z dnia 17 marca 2008 r., pozwany bowiem poręczył za dług, który nie został spłacony, zatem na pozwanym ciąży obowiązek jego zapłaty. W dniu 17 marca 2008 r. zawarła z pozwanym umowę poręczenia, przez którą pozwany zobowiązał się zapłacić kwotę 162 936,10

zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 17 marca 2008 r. w 36 ratach po 4600 zł począwszy od dnia 20 maja 2008 r., na wypadek gdyby dłużnik (...) S.A. nie wykonał zobowiązania z umowy przechowania z dnia 25 maja 2007 r. oraz umowy z dnia 18 października 2007 r. Tego samego dnia strony zawarły kolejną umowę poręczenia, przez którą pozwany zobowiązał się zapłacić na rzecz powódki kwotę 80 706,46 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 17 marca 2008 r. w 36 ratach po 4600 zł począwszy od dnia 20 maja 2008 r., w przypadku gdyby (...) S.A. nie wykonał swojego zobowiązania z umowy przechowania. Dłużnik za którego zobowiązanie pozwany poręczył nie spełnił swojego zobowiązania w terminie, Sąd Okręgowy w Tarnowie nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu nakazowym w sprawie pod sygnaturą akt V GNc 34/08 nakazał (...) S.A. zapłacić w terminie 14 dni od dnia otrzymania nakazu kwotę 243 642,56 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 17 marca 2008 r. W związku z niespełnieniem przez poręczyciela zobowiązania wynikającego z umów poręczenia, powódka wezwała pozwanego pismem z dnia 4 grudnia 2012 r. do zapłaty poręczonej kwoty 243 642,56 zł, tym samym powódka wypełniła swoje zobowiązanie z pkt IV przedmiotowej umowy poręczenia, polegające na obowiązku zawiadomienia poręczyciela w przypadku opóźnienia się przez dłużnika ze spłatą długu. Wynikający ze zobowiązania głównego – umowy przechowania dług dłużnika głównego został częściowo spłacony przez przejemcę długu spółkę (...) sp. z o.o., a także przez innych przejemców długu będących dłużnikami (...) S.A., w tym spółkę (...). Ostatnia spłata została dokonana w dniu 30 marca 2012 r. Na dzień wytoczenia powództwa do zapłaty pozostało 76 482,42 zł wraz z odsetkami ustawowymi wskazanymi w petitum pozwu.

Powódka podniosła także, iż w dniu 17 marca 2008 r. pozwany uznał swój dług składając oświadczenie o uznaniu długu. Poprzez zapłatę części długu w dniu 11 marca 2010 r. oraz 15 marca 2012 r. przez spółkę (...) sp. z o.o. której prezesem jest pozwany, pozwany uznał swoje zobowiązanie w całości, wpłaty dokonywane były bowiem celem spłaty jego długu jako poręczyciela, a zgodnie z orzecznictwem SN uznanie roszczenia w rozumieniu art. 123 § 1 pkt 2 k.c. może być dokonane w dowolnej formie, w sposób dorozumiany lub wyraźny.

W dniu 12 kwietnia 2013 r. Sąd Okręgowy wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym.

Pozwany zaskarżył nakaz w całości, domagając się oddalenia powództwa oraz zasądzenia zwrotu kosztów procesu. Zarzucił w swoim sprzeciwie, że roszczenie powoda jest przedawnione co najmniej od 11 lipca 2011 r. Roszczenie przysługujące stronie powodowej względem dłużnika głównego tj. (...) S.A. jest roszczeniem związanym z prowadzoną przez stronę powodową działalnością gospodarczą. Zarówno umowy przechowania, jak i wszelkie inne umowy czy porozumienia związane z roszczeniem dochodzonym w niniejszym procesie powódka zawierała jako przedsiębiorca prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...). Również jako przedsiębiorca wytoczyła ona niniejsze powództwo. Roszczenie strony powodowej ulega przedawnieniu w terminie 3 lat, od daty w której stało się wymagalne. Na skutek opóźnienia w spłacie rat przez (...) S.A. strona powodowa postawiła w stan natychmiastowej wymagalności całą swą wierzytelność i skierowała w tejże sprawie przeciwko (...) S.A. powództwo o zapłatę do Sądu Okręgowego w Tarnowie, który w dniu 7 października 2011 r. wydał nakaz zapłaty. Świadczy to o tym, iż cała wierzytelność była w tym czasie wymagalna, bowiem w przeciwnym razie Sąd oddaliłby powództwo jako przedwczesne. Skoro w dniu złożenia pozwu w sprawie przeciwko (...) S.A. tj. dnia 11 lipca 2008 r. roszczenie było w całości wymagalne, to stało się ono również wymagalne najpóźniej w tej dacie dla poręczyciela – pozwanego w niniejszej sprawie. Dochodzone pozwem roszczenie uległo więc przedawnieniu najpóźniej w terminie trzech lat od tejże daty, tj. w dniu 11 lipca 2011 r. Uzyskanie nakazu zapłaty przeciwko (...) S.A. nie przerwało biegu przedawnienia roszczenia względem J. U. jako poręczyciela, a wyłącznie przeciwko pozwanemu – (...) S.A., czynności przerywające bieg przedawnienia podjęte przez wierzyciela przeciwko jednemu z dłużników nie przerywają biegu przedawnienia w odniesieniu do pozostałych. W odniesieniu do pozwanego nie podjęto żadnych czynności, które przerywałyby bieg terminu przedawnienia. Nigdy nie uznał on też długu, ani nie dokonał nawet w sposób dorozumiany jakiegokolwiek czynności, która przerywałaby bieg terminu przedawnienia.

W odpowiedzi na sprzeciw powódka przyznała, iż przysługujące jej względem dłużnika głównego tj. (...) S.A. roszczenie stanowi roszczenie związane z prowadzoną przez stronę powodową działalnością gospodarczą. Ponadto, zapłata długu z dnia 11 marca 2010 r. oraz 15 marca 2012 r. dokonana została przez spółkę (...) sp. z o.o., której prezesem jest pozwany J. U. i wskazane zapłaty dokonywane były celem spłaty jego długu jako poręczyciela, tym samym pozwany uznał swoje

zobowiązanie w całości, jednakże spłacił je tylko w części. Nadto, w treści uzasadnienia postanowienia z dnia 21 lutego 2013 r. o odmowie wszczęcia śledztwa w sprawie dotyczącej przywłaszczenia powierzonego mienia na szkodę D. O. (sygn. akt Ds. 87/13) J. U. wskazał, iż (...) S.A. uznaje zobowiązanie wobec D. O., a on sam na mocy umowy z dnia 17 marca 2008 r. poręczył spłatę istniejącego zobowiązania (...) S.A. wobec w/w – co świadczy o uznaniu długu.

Wyrokiem z dnia 17 kwietnia 2014 r. Sąd Okręgowy oddalił powództwo i zasądził na rzecz pozwanego koszty zastępstwa procesowego. Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 17 marca 2008 r. została zawarta umowa poręczenia, w której J. U. występując jako prezes (...) S.A. poręczył względem powódki za zobowiązanie dłużnika firmy (...) S.A. do kwoty 162 936,10 zł. W dniu 17 marca 2008 r. została zawarta umowa poręczenia, w której J. U. występując w imieniu własnym poręczył względem powódki za zobowiązanie dłużnika firmy (...) S.A. do kwoty 80 706,46 zł.

W dniu 25 maja 2007 r. pomiędzy powódką jako zlecającym, a (...) S.A. jako przyjmującym na przechowanie została zawarta umowa przechowania rzeczy określonych co do gatunku – butelek. Własność rzeczy przekazanych do przechowania została zastrzeżona na rzecz powódki. W dniu 18 października 2007 r. pomiędzy powódką jako zlecającym, a (...) S.A. jako przyjmującym na przechowanie została zawarta umowa przechowania rzeczy określonych co do gatunku – kawy (...) (...) Własność rzeczy przekazanych do przechowania została zastrzeżona na rzecz powódki.

W dniu 7 października 2008 r. Sąd Okręgowy w Tarnowie, V Wydział Gospodarczy wydał nakaz zapłaty w sprawie z powództwa D. O. przeciwko (...) S.A., mocą którego nakazano stronie pozwanej zapłacić na rzecz powódki kwotę 243 642,56 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 17 marca 2008 r. w terminie 14 dni wraz z kwotą 3046 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, albo wnieść w tym terminie sprzeciw.

W dniu 4 grudnia 2012 r. powódka wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 90 295 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 17 marca 2008 r. do dnia zapłaty z tytułu poręczenia za dług (...) S.A., który nie został w całości spłacony.

W dniu 17 marca 2008 r. pozwany imieniem spółki (...) S.A. podpisał oświadczenie o uznaniu długu w łącznej kwocie 162 936,10 zł, względem wierzyciela D. O.. Pozwany imieniem spółki (...) S.A. podpisał oświadczenie o uznaniu długu w wysokości 80 706,46 zł względem wierzyciela D. O..

Roszczenie powódki dochodzone pozvem wynika z prowadzonej przez nią działalności gospodarczej. Nie było innych zdarzeń poza wskazanymi w pozwie, w których pozwany uznałby dług względem powódki. Część długu firmy (...) S.A. względem powódki została spłacona przez dłużników (...) S.A., w tym firmę (...) sp. z o.o. oraz (...) sp. z o.o. na skutek przejścia długu, za zgodą wierzyciela. Na dzień wniesienia pozwu dług firmy (...) S.A. względem powódki – dochodzony w niniejszym postępowaniu, wynosił 76 482,42 zł z odsetkami ustawowymi wskazanymi w pozwie.

W uzasadnieniu Sąd Okręgowy wskazał, że poręczenie jest zobowiązaniem akcesoryjnym, co oznacza, że istnienie zabezpieczonej wierzytelności przesądza o istnieniu poręczenia. Przedawnienie roszczenia głównego (zabezpieczonego poręczeniem) powoduje bowiem przedawnienie roszczenia przysługującego także względem poręczyciela. Skoro jednak bieg terminu przedawnienia został przerwany w stosunku do dłużnika głównego na skutek wytoczenia przeciwko niemu powództwa, przedawnienie biegło dalej w stosunku do poręczyciela. Roszczenie dochodzone pozvem stało się wymagalne (także względem poręczyciela) najpóźniej w dniu wystąpienia przez powódkę z pozwem o zapłatę do Sądu Okręgowego w Tarnowie, V Wydział Gospodarczy tj. w dniu 11 lipca 2008 r., który to Sąd następnie w dniu 7 października 2008 r. wydał nakaz zapłaty, w przeciwnym razie powództwo jako przedwczesne zostałoby oddalone. Termin przedawnienia zgodnie z art. 118 k.c. wynosił 3 lata, a zatem roszczenie wobec pozwanego przedawniło się dnia 11 lipca 2008 r.

Sąd Okręgowy uznał, że nie nastąpiło przerwanie biegu przedawnienia w stosunku do pozwanego. Nakaz zapłaty wydany przeciwko dłużnikowi głównemu zgodnie z art. 366 k.p.c. w zw. z art. 353² k.p.c. nie ma skutków wobec pozwanego. Nadto Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z art. 373 k.c. i art. 881 k.c. przerwanie biegu przedawnienia

wobec dłużnika głównego nie ma skutku wobec poręczyciela. Jeśli chodzi natomiast o uznanie długu, Sąd Okręgowy wskazał, że oświadczenie podpisane przez pozwanego było złożone w imieniu spółki, a nie własnym. Podobnie zapłata została dokonana przez (...) sp. z o.o. w K. została dokonana przez tę spółkę, a nie przez pozwanego, dlatego nie może być podstawą przerwania biegu przedawnienia wobec niego. Zdaniem Sądu Okręgowego także z treści postanowienia o odmowie wszczęcia śledztwa sygn. akt Ds. 87/13 nie wynika w żadnej mierze, aby pozwany uznał w jakikolwiek sposób dług, a ponadto treści zawarte w uzasadnieniu postanowienia w żaden sposób nie wiążą sądu w niniejszym postępowaniu. Przepisy prawa nie zezwalają na przypisanie uzasadnieniu orzeczenia znaczenia na jakie wskazuje powódka, polegającego na uznaniu roszczenia przez pozwanego.

Apelację od wyroku złożyła powódka, zaskarżając go w całości i domagając się jego zmiany przez uwzględnienie powództwa oraz zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje, ewentualnie uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu. Wyrokowi zarzuciła:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 118 k.c. w zw. z art. 125 § 1 k.c., w zw. z art. 879 § 1 k.c., poprzez błędną wykładnię skutkującą uznaniem, że roszczenie powódki jest przedawnione, podczas gdy przedmiotowe roszczenie, potwierdzone prawomocnym orzeczeniem Sądu Okręgowego w Tarnowie, Wydział V Gospodarczy, z dnia 7 października 2008 r., sygn. akt V GNc 34/08, za które pozwany poręczył w ramach umów z dnia 17 marca 2008 r., podlega 10-letniemu okresowi przedawnienia, będąc tym samym w dalszym ciągu roszczeniem wymagalnym, a to na podstawie umów poręczenia z dn. 17 marca 2008 r.;

2. naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie art. 233 k.p.c., tj. sprzeczność ustaleń Sądu Okręgowego z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, poprzez uznanie, że działania pozwanego podejmowane po zawarciu umów poręczenia z dnia 17 marca 2008 r., w postaci zapłaty długu z dnia 11 marca 2010 r. oraz 15 marca 2012 r., nie stanowiły uznania długu w myśl art. 123 § 1 pkt 2 k.c., podczas gdy wypełniają one przesłanki uznania długu na podstawie tego przepisu;

3. naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie art. 233 k.p.c., tj. sprzeczność ustaleń Sądu Okręgowego z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, poprzez uznanie, że zeznania powoda złożone w toku postępowania prowadzonego przez Komendę Powiatową Policji w B., a nadzorowanego przez A. P., Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Brzesku (sygn. akt Ds. 87/13), w sprawie dotyczącej przywłaszczenia powierzonego mienia na szkodę D. O., nie stanowiły podstawy do przyjęcia, że pozwany uznał przedmiotowe roszczenie.

Podczas rozprawy przed Sądem Apelacyjnym pełnomocnik powódki sprecyzował, że zarzut błędnych ustaleń faktycznych dotyczy w istocie nie tyle ustalonych faktów, co błędnej wykładni złożonych oświadczeń i błędnej subsumcji faktów i norm prawnych.

Pozwany domagał się oddalenia apelacji i zasądzenia od powódki kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie apelacyjne.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna, co prowadzi do jej oddalenia.

Pomiędzy stronami bezsporne jest, że pozwany jest poręczycielem zobowiązania (...) Spółki Akcyjnej w B. wobec powódki, że dłużnik główny swojego zobowiązania nie spełnił, zobowiązanie stało się wymagalne dnia 11 lipca 2008 r., bezsporna jest także jego aktualna wysokość oraz to, że roszczenie powstało w związku z prowadzeniem działalności gospodarczej. Przedmiotem sporu pozostaje natomiast, czy roszczenie to jest przedawnione.

Apelująca twierdzi, że roszczenie zostało stwierdzone prawomocnym wyrokiem sądu, zatem zgodnie z art. 125 § 1 k.c. termin przedawnienia wynosi 10 lat i liczony jest od daty uprawomocnienia wyroku. Jednakże wyrok ten, jak trafnie wskazał Sąd Okręgowy, stwierdza jedynie istnienie wierzytelności powódki w stosunku do dłużnika głównego.

Może on mieć skutek jedynie wobec dłużnika głównego, a nie wobec poręczyciela, co wynika zarówno z przepisów prawa procesowego jak i materialnego. Stosownie do treści art. 366 k.p.c. wyrok prawomocny ma powagę rzeczy osądzonej tylko co do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia, a ponadto tylko między tymi samymi stronami. Także z cytowanych przez powódkę poglądów doktryny (k. 194) wynika, że dyspozycją tego przepisu objęte są orzeczenia sądowe w jego granicach przedmiotowych i podmiotowych. Tymczasem roszczenie objęte niniejszym pozwem nie mieści się ani przedmiotowo, ani podmiotowo w granicach nakazu zapłaty Sądu Okręgowego w Tarnowie z dnia 7 października 2008 r., sygn. akt V GNC 34/08. Brak jest jakiegokolwiek przepisu, który rozciągałby skutki orzeczenia przeciwko dłużnikowi głównemu na zobowiązanie i osobę poręczyciela. Stosownie do treści art. 375 § 2 k.c., znajdującego zastosowanie do poręczyciela zgodnie z art. 881 k.c., wyrok zapadły na korzyść jednego z dłużników solidarnych zwalnia współdłużników, jeżeli uwzględnia zarzuty, które są im wszystkim wspólne. Przepis ten nie obejmuje jednak, co wprost wynika z jego literalnego brzmienia, rozstrzygnięć zapadłych na korzyść wierzyciela, a na takie właśnie powołuje się powódka. Dlatego 10-letni termin przedawnienia biegnie jedynie przeciwko dłużnikowi głównemu, który brał udział w tamtej sprawie, a nie przeciwko poręczycielowi, który w ogóle nie był pozwany. Termin przedawnienia wynosi zatem 3 lata, zgodnie z ogólną regułą przewidzianą w art. 118 k.c. dla roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej.

Bezzasadne są także zarzuty powódki odnoszące się do akcesoryjnego charakteru umowy poręczenia. Akcesoryjność umowy poręczenia oznacza, że jeśli przestanie istnieć dług główny, przestanie istnieć także dług wynikający z umowy poręczenia. Jednakże w przedmiotowej sprawie taka sytuacja nie zachodzi. (...) Spółki Akcyjnej w B. wobec powódki cały czas istnieje i żadna ze stron tego nie kwestionuje. Przedmiotem sporu nie jest bowiem treść stosunku materialnoprawnego między powódką a (...) Spółką Akcyjną w B., lecz skuteczność zarzutów własnych pozwanego. Nie można rozumieć zasady akcesoryjności w ten sposób, że poręczyciel może podnieść jedynie zarzuty przysługujące dłużnikowi głównemu wskazane w art. 883 k.c. Zawsze może on podnieść także własne zarzuty. Zgodnie z art. 881 k.c. w braku odmiennego zastrzeżenia poręczyciel jest odpowiedzialny jak współdłużnik solidarny, a zatem zastosowanie do niego znajduje przepis art. 372 k.c., w myśl którego przerwanie lub zawieszenie biegu przedawnienia w stosunku do jednego z dłużników solidarnych nie ma skutku względem współdłużników oraz przepis art. 375 § 1 k.c., według którego dłużnik solidarny może się bronić zarzutami, które przysługują mu osobiście względem wierzyciela, jak również tymi, które ze względu na sposób powstania lub treść zobowiązania są wspólne wszystkim dłużnikom. Zatem okoliczności, które spowodowały przerwanie bądź wydłużenie biegu przedawnienia roszczenia głównego nie mają znaczenia dla biegu terminu przedawnienia zobowiązania innego dłużnika solidarnego (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2002 r., sygn. akt V CKN 587/00, Lex nr 54334; z dnia 20 kwietnia 2006 r., sygn. akt IV CK 3/06, Lex nr 198505 i z dnia 24 września 2009 r., sygn. akt IV CSK 43/09, Lex nr 578046).

W orzecznictwie podniesiono co prawda, że akcesoryjność poręczenia może mieć znaczenie także przy ocenie przedawnienia roszczenia, ale jedynie w sytuacji, gdy to roszczenie wobec dłużnika głównego przedawniło się bądź przedawniłoby się, gdyby nie niekorzystne działania dłużnika takie jak uznanie roszczenia czy zrzeczenie się zarzutu przedawnienia, a to z uwagi na brzmienie art. 883 § 1 i 2 k.c. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 grudnia 2008 r., sygn. akt I CSK 212/08, Lex nr 484727). Nie można jednak stanowiska tego rozciągnąć jednak na sytuację odwrotną, tj. gdy zobowiązanie poręczyciela przedawniło się, a nie przedawniło się roszczenie dłużnika głównego. Przepis art. 883 k.c., z którego Sąd Najwyższy wyprowadził swój pogląd służy bowiem ochronie poręczyciela, a w niniejszej sprawie powódka domaga się uznania działania zasady akcesoryjności na niekorzyść poręczyciela.

Jeśli chodzi o zarzuty naruszenia art. 233 k.p.c., tj. sprzeczności ustaleń Sądu Okręgowego z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego należy zauważyć, że dla skuteczności zarzutu naruszenia tego przepisu nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (tak m. in. postanowienie z dnia 23 stycznia 2001 r., sygn. akt IV CKN 970/00, Lex nr 52753; wyrok z dnia 6 lipca 2005 r., sygn. akt III CK 3/05, Lex nr 180925; wyrok z dnia 29 października 2010 r., sygn. akt I CSK 698/09, Lex nr 622201). W

przedmiotowej sprawie powódka nie kwestionuje w istocie żadnych faktów ustalonych przez Sąd I instancji, lecz podnosi, że błędnie zostały zinterpretowane pisemne oświadczenia woli znajdujące się w aktach sprawy, co zresztą wprost zostało przyznane przez pełnomocnika powódki na rozprawie. Tego rodzaju zarzut należy zatem potraktować jako zarzut błędnej wykładni oświadczeń woli, tj. zarzut naruszenia prawa materialnego, a to art. 65 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2006 r., sygn. akt III CK 336/05, Lex nr 490461).

Zarzut ten jest bezzasadny. Jeśli chodzi o umowy trójstronne, nie zostały one zawarte przez pozwanego, lecz przez (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w B., (...) Spółkę Akcyjną w K. oraz powódkę; a w imieniu (...) Spółki Akcyjnej w B. oświadczenie złożyła D. W., w imieniu (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B. M. P.. Nie można zatem przypisać pozwanemu jakiegokolwiek oświadczenia. Także umowy trójstronne zawierane przez (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w K., (...) Spółkę Akcyjną w B. i powódkę nie zawierały takich oświadczeń. Jedynie jedna z dwóch umów, zawarta dnia 15 marca 2012 r., została podpisana przez pozwanego, jednakże wyraźnie wskazano zarówno w komparycji umowy, jak i przy podpisie, że działa on w imieniu spółki, a nie własnym. Podpis został opatrzony pieczęcią spółki oraz pieczęcią osobistą „J. U. PREZES ZARZĄDU”. Natomiast umowa trójstronna zawarta przez (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w K. z tymi podmiotami dnia 11 marca 2010 r. została podpisana w imieniu (...) przez D. W..

Oświadczenie o uznaniu długu z dnia 17 marca 2008 r. również zostało podpisane przez J. U. w imieniu (...) Spółki Akcyjnej w B., a nie w imieniu własnym. Wynika to zarówno z treści samego pisma („oświadczam imieniem Spółki”), jak i z opatrzenia podpisu pieczęcią spółki oraz pieczęcią osobistą „J. U. PREZES ZARZĄDU”. Na marginesie jedynie należy zauważyć, że nawet gdyby uznać to pismo za uznanie długu przez pozwanego, to spowodowałoby to przerwę biegu przedawnienia dnia 17 marca 2008 r., a więc roszczenie ponownie przedawniłoby się dnia 17 marca 2011 r., podczas gdy pozew w niniejszej sprawie wniesiono dopiero dnia 16 stycznia 2013 r.

Uznanie długu nie wynika także z treści postanowienia Policji do sygn. akt Ds. 87/13 o odmowie wszczęcia śledztwa z dnia 21 lutego 2013 r., zatwierdzonego dzień później przez Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Brzesku. Z uzasadnienia tego postanowienia wynika, że J. U. „został rozpytany” na okoliczność zadłużenia i wskazał, że do spłaty pozostaje kwota 90 000 zł. W ocenie Sądu Apelacyjnego tego rodzaju dokument nie jest wystarczającym dowodem na uznanie długu. Brak jest bowiem jakiegokolwiek formy zapisu treści oświadczenia powoda, takiej jak np. protokół, podpisane oświadczenie, co nie pozwala na jego interpretację. Ponadto należy zauważyć, że brak jest daty, w której miało to zostać dokonane. Należy zatem przyjąć, że do rozmowy funkcjonariusza Policji z pozwanym nie doszło później niż dnia 21 lutego 2013 r., a więc już po wytoczeniu powództwa w niniejszej sprawie. W tym okresie roszczenie było już przedawnione, zatem brak było możliwości uznania długu skutkującego przerwaniem biegu przedawnienia. Zgodnie z art. 117 § 2 k.c. możliwe było jedynie zrzeczenie się zarzutu przedawnienia.

Jak wskazuje się w orzecznictwie zrzeczenie się zarzutu przedawnienia jest jednostronną czynnością prawną, dokonywaną przez dłużnika przez złożenie oświadczenia woli, wywołującą skutek prawny z chwilą dotarcia do wiadomości drugiej strony. Może być ono złożone również w dorozumiany sposób, jeśli okoliczności towarzyszące temu oświadczeniu w niewątpliwy sposób wskazują na taki zamiar dłużnika. Uznanie, że zamiarem dłużnika było zrzeczenie się tego zarzutu uwzględniać powinno wszystkie okoliczności towarzyszące złożeniu oświadczenia woli. Zaliczyć do nich należy wszelkie przejawy zachowania dłużnika, które na taką wolę wskazują, jak prowadzenie pertraktacji z wierzycielem, zawarcie umowy nowacji, ugody lub rozłożenie zadłużenia na raty (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 września 2010 r., sygn. akt I CSK 675/09, Lex nr 784899). Dlatego nie jest wystarczające jedynie stwierdzenie, że dług istnieje, gdyż jest to jedynie stwierdzenie faktu, z którego nie wynika wola spełnienia zobowiązania mimo upływu terminu przedawnienia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 1997 r., sygn. akt II CKN 46/97, OSNC 1997/10/143). Ciężar wykazania, że niniejsze oświadczenie miało stanowić oświadczenie o zrzeczeniu się zarzutu przedawnienia spoczywał na powódce, a przedstawione przez nią dowody były niewystarczające. Dlatego należy uznać, że do zrzeczenia się zarzutu przedawnienia w niniejszej sprawie nie doszło.

Podsumowując, termin przedawnienia rozpoczął bieg dnia 11 lipca 2008 r., wynosił trzy lata, nie doszło do żadnego zdarzenia, które spowodowało przerwanie biegu przedawnienia ani zrzeczenie się tego zarzutu. Zatem

roszczenie powódki w chwili wystąpienia z pozwem inicjującym niniejsze postępowanie było przedawnione, co wobec podniesienia zarzutu przedawnienia przez powoda skutkowało oddaleniem powództwa, o czym zasadnie orzekł Sąd Okręgowy.

Mając na względzie powyższe, Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie 1 sentencji na zasadzie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania. Postępowanie apelacyjne zostało w całości wygrane przez pozwanego, na którego koszty złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika obliczone na podstawie § 6 pkt 6 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu na kwotę 3 600 zł. Należy zauważyć, że wynagrodzenie należało się w wysokości 100% wynagrodzenia, gdyż pełnomocnik powoda nie występował przed Sądem Okręgowym jako pełnomocnik, a jedynie z upoważnienia innego pełnomocnika zastępował pozwanego na rozprawie jako aplikant adwokacki.